

## Z nowej kładki na zalewie w Ligocie Górnej skorzystamy dopiero za trzy tygodnie. To kolejny termin oddania jej do użytkowania

Ponad 30 tysięcy złotych kar umownych naliczył Urząd Miejski w Kluczborku firmie odpowiedzialnej za budowę kładki na zalewie w Ligocie Górnej.

Najpierw zapowiadano finał prac na koniec czerwca. Później wykonawca poprosił o aneks przedłużający okres robót do 12 lipca, na co magistrat przystał. Dokumenty potwierdzające zakończenie budowy trafiły do urzędu dopiero w poniedziałek (22.07), więc od 13 lipca naliczono każdego dnia około 3200 złotych kary.

Pytamy wiceburmistrza Dariusza Morawca, czy wykonawca akceptuje karę oraz czy w urzędzie było zaskoczenie, co do niewywiązania się z terminu. - Taka jest umowa, że naliczamy odsetki, czyli karę. Takie jest nasze prawo, a nawet obowiązek, więc zwyczajnie korzystamy z niego. Oczywiście, że zdarzają się poślizgi, ale mnie zawsze zaskakują podobne sytuacje. Jeśli ktoś umawia się ze mną na konkretny termin, a nie dotrzymuje go, ja osobiście jestem zaskoczony.

Prace budowlane faktycznie zakończyły się, ale kładka długości 42 metrów jeszcze nie jest oddana do użytku pieszych i rowerzystów.

- W tej chwili trwa cały proces przekazania obiektu do użytku. Zbieramy odpowiednią dokumentację i czekamy na odbiory ze strony straży pożarnej, sanepidu, a na końcu również nadzoru budowlanego. Moim zdaniem, w połowie sierpnia powinniśmy już swobodnie chodzić i jeździć po kładce.

Urząd Miejski w Kluczborku wydał na tę inwestycję 1,65 miliona złotych.